



PRENUMERATA.

Rocznie 36 mk., półrocznie 18 mk., kwartalnie 9 mk., miesięcznie 3 mk.

ZA GRANICĄ:

Rocznie 48 mk., półrocznie 24 mk., kwartalnie 12 mk., miesięcznie 4 mk.

MONITOR POLSKI

DZIENNIK URZĘDOWY REPUBLIKI POLSKIEJ.

WYCHODZI CODZIENNIE Z WYJĄTKIEM NIEDZIEL I ŚWIĄT.

OGLOSZENIA.

Cena za wiersz drobnygo pisma (petit) po tekście 1 mk.

Numer pojedynczy 20 fenigów.

Redakcja i Administracja Miodowa Nr. 20.

Redakcja otwarta od 9—12 i 3—4 p. p.

Redaktor przyjmuje od 11—12 w południe.

DZIAŁ URZĘDOWY.

POSTANOWIENIE RADY MINISTRÓW W PRZEDMIOCIE OCHRONY I UŻYTKOWANIA LASÓW.

Do czasu uchwalenia przez Sejm ustawy o prawie własności, zarządzie i ochronie lasów — zarządza się, co następuje:

1) Wszystkie lasy, nie wyłączając prywatnych, przechodzą pod obowiązkowy nadzór i kontrolę wyznaczonych z ramienia Ministerstwa Rolnictwa i Dóbr Państwowych urzędów ochrony lasów.

2) Użytkowanie lasów może być uskutecznione na podstawie zatwierdzonych planów gospodarstwa leśnego, lub po stwierdzeniu przez państwowych urzędników leśnych, że użytkowanie to nie przeczy obowiązującej ustawie o ochronie lasów.

3) Właściciele lasów prywatnych, obciążonych służebnościami włościąnskimi, mogą uskutecznić ich wyrąb pod warunkiem, że wyrąb ten jest zgodny z obowiązującymi przepisami i nie ogranicza włościńców w korzystaniu z należnych im służebności leśnych i pastwiskowych w tej ilości i rozmiarach, jakie są ściśle w tabelach likwidacyjnych określone.

4) Wyrób drzewa poza granicę Państwa bez pozwolenia Ministerstwa Rolnictwa i Dóbr Państwowych jest bezwzględnie wzbroniony. Wewnątrz kraju drzewo może być przewożone kolejami i spławiane wodą jedynie na zasadzie świadectw przewozowych, wystawianych przez odpowiednie władze, wskazane przez Ministerstwo Przemysłu i Handlu.

5) Podaje się obowiązkowej kontroli urzędów ochrony lasów wszelkie umowy i kontrakty, zawierane przez władze krajowe, organizacje społeczne, osoby prywatne i firmy handlowe w zakresie kupna i sprzedaży drzewa.

6) W lasach, tartakach i składnicach państwowych będzie otworzona cząstkowa sprzedaż drzewa dla zaspokojenia potrzeb miejscowej ludności.

7) W lasach państwowych otworzona zostanie na warunkach ulgowych sprzedaż drzewa budulcowego na odbudowę zrujnowanych w czasie wojny zagród i opału dla najuboższej ludności. Miejscowe państwowe urzędy leśne winny w tej sprawie porozumiewać się z radami gminnymi, oraz urzędami państwowymi i samorządowymi powiatu.

8) O powołaniu urzędów ochrony lasów nastąpi niezwłocznie obwieszczenie.

9) Wszelkie wykroczenia przeciwko obowiązującym obecnie ustawom i rozporządzeniom, zarówno przez właścicieli jak i osoby trzecie dokonane, ścigane będą według całej surowości prawa.

Prezydent Ministrów:

(—) J. Moraczewski.

Minister Rolnictwa i Dóbr Państwowych:

w/z.

(—) Z. Chmielewski.

Warszawa, dn. 30 grudnia 1918 r.

INSTRUKCJA DODATKOWA

do Ordynacji Wyborczej do Sejmu Ustawodawczego.

Na mocy ustępu ostatniego dekretu Naczelnika Państwa z dnia 19 grudnia 1918 roku „o przedłużeniu niektórych terminów prekluzyjnych przy wyborach do Sejmu Ustawodawczego (D. P. N. 20)” i ustępu ostatniego dekretu z dnia 26 grudnia 1918 roku „o zmianach w Ordynacji Wyborczej do Sejmu

mu Ustawodawczego (D. P. N. 21)” ogłaszam następującą instrukcję:

do: art. 69.

Wobec ustalonego Dekretem z dnia 26 grudnia 1918 roku nowego brzmienia artykułu 69 Ordynacji Wyborczej — urzędowe karty wyborcze, drukowane według podanego w dodatku Nr. 3 do Ordynacji wzoru i zaopatrzone pieczęcią urzędową Głównej Komisji Wyborczej, zostały zniszczone. Głosowanie odbywać się będzie za pomocą kart nieurzędowych. Rozmiar, format i kolor tych kart są dowolne. Na karcie wyborca oznaczyć winien jedynie numer listy wyborczej, na którą oddaje swój głos. Numer na karcie umieszczony może być drukowany, hektografowany, pisany ołówkiem, piórem lub na maszynie — w formie cyfry arabskiej lub rzymskiej, jako też wypisany literami. Przy numerze mogą być umieszczone dodatki, zawierające wyłącznie wskazówki co do samego numeru, na przykład: „Nr. 3”, „lista Nr. 3”, „na listę Nr. 3”, głosując na listę numer trzeci” i t. p.

Napisy wszelkiej innej treści są niedopuszczalne i skutkują nieważnością karty. Zwłaszcza dotyczy to podpisu składającego kartę.

do art. 70.

Koperty wymienione w art. 70 i 72 Ordynacji winny być ostemplowane pieczęcią Głównej Komisji Wyborczej i dostarczone w odpowiedniej ilości miejscowym komisjom wyborczym.

do art. 43, 47, 51, 54.

Wobec przedłużenia Dekretem z dnia 19 grudnia terminów w art. 43, 47, 51 i 54 Ordynacji wskazanych, kandydatury poselskie mogą być zgłoszone na ręce przewodniczącego Głównej Komisji Wyborczej do dnia 9 stycznia włącznie, oświadczenia grup wyborczych, iż tworzą związek wyborczy, do dnia 12 stycznia włącznie. Odpowiednio do tego Głównej Komisji Wyborcza o dostrzeżonych w zgłoszeniach i oświadczeniach brakach i wadach winna zawiadomić pełnomocników grup — do dnia 13 stycznia, wady te i braki winny być usunięte do dnia 16 stycznia, zaś w dn. 17 stycznia Komisja Główna ustala ostatecznie listy kandydatów i rozsyła je komisjom miejscowym.

Podane w Instrukcji Ministra Sprawiedliwości z dnia 7 grudnia 1918 roku wyjaśnienie do artykułu 69 Ordynacji wobec nowej redakcji tego artykułu nie obowiązuje.

(—) B. Sobolewski.

Generalny Komisarz Wyborczy.

Warszawa, d. 30 grudnia 1918 r.

ROZPORZĄDZENIE.

Zmieniając i uzupełniając Postanowienie z dn. 19 października 1918 r. na mocy art. 7 Przepisów tymczasowych o Urzędach Ziemskich Rada Ministrów postanowiła:

Art. 1. Z dniem 1 stycznia 1919 roku zostają utworzone następujące Komisje Okręgowe Ziemskie:

1) w Warszawie, obejmująca powiaty: Warszawski, Mławski, Przasnyski, Ciechanowski, Mazkowski, Płoński, Pułtusk, Radzyński, Miński, Garwoliński, Grójcecki, Błotński, Sochaczewski, Łowicki, Skierniewicki i Rawski,

2) w Łomży, obejmująca powiaty: Łomżyński, Szczuczynski, Kolneński, Ostrołęcki, Wysoko-Mazowiecki, Ostrowski, Augustowski, Suwalski, Sejneński, Białostocki, Sokółski i Bielski,

3) w Płocku, obejmująca powiaty: Płocki, Sierpski, Rypiński, Lipieński, Nieszawski, Włocławski, Kucyński i Gostyński.

4) w Łodzi, obejmująca powiaty: Łódzki, Słupski, Kolski, Łęczycki, Brzeziński, Konieński, Turrecki, Kaliski, Sieradzki, Łaski, Wieluński, Piotrkowski, Częstochowski, Radomski i Będziński,

5) w Kielcach, obejmująca powiaty: Kielecki, Opatowski, Radomski, Kozienicki, Konecki, Hżeciński, Włoszczowski, Jędrzejowski, Stopnicki, Opatowski, Sandomierski, Olkusiński, Miechowski i Pińczowski,

6) w Lublinie, obejmująca powiaty: Lubelski, Puławski, Lubartowski, Chełmski, Janowski, Zamojski, Krasnostawski, Hrubieszowski, Biłgorajski i Tomaszowski,

7) w Siedlcach, obejmująca powiaty: Siedlecki, Węgrowski, Sokółowski, Konstanyński, Łukowski, Radzyński, Bialski i Włodawski.

Art. 2. Komisje Ziemskie Okręgowe w Warszawie, Łodzi, Kielcach, Łomży i Lublinie przekażą właściwym Komisjom sprawy należące do ich zakresu działania stosownie do powyższego podziału okręgów.

Art. 3. Minister Rolnictwa i Dóbr Państwowych wyda niezbędne zarządzenia wykonawcze.

Prezydent Ministrów:

(—) J. Moraczewski.

Minister Rolnictwa i Dóbr Państwowych:

w/z.

(—) Z. Chmielewski.

Warszawa, dnia 22 grudnia 1918 roku.

ROZPORZĄDZENIE

o odwołaniu wyborów do Rady Miejskiej m. Sokółowa.

Wobec dokonania w m. Sokółowie kooptacji Rady miejskiej w myśl mego rozporządzenia, z dnia 30 listopada 1918 roku, uznaje rzeczoną Radę w jej obecnym składzie za prawomocną — aż do czasu nowych zarządzeń — do działania w sprawach miejskich w zakresie, przewidzianym przez obowiązujące ustawy samorządowe. Wybory do Rady miejskiej m. Sokółowa, zarządzane mem rozporządzeniem z dnia 19 grudnia 1918 r. na dzień 18 stycznia 1919 r., niniejszem odwołuję.

Minister Spraw Wewnętrznych

(—) Thugutt.

Szef Sekcji Samorządowej

(—) K. Stenkiewicz.

Warszawa, dnia 31 grudnia 1918 r.

DZIAŁ NIEURZĘDOWY.

Z Ministerstwa Spraw Zewnętrznych.

Wydział Prasowy Ministerstwa Spraw Wewnętrznych komunikuje:

Zerwanie stosunków dyplomatycznych z Niemcami wzbudziło wśród społeczeństwa polskiego obawę o los setek tysięcy obywateli polskich, zdanych na łaskę i niełaskę lokalnych władz niemieckich, których wrogi stosunek do sprawy polskiej nie ulegał żadnej wątpliwości. Otrzymałe świeżo wiadomości o położeniu w Niemczech sprawy powrotu jeńców i robotników-Polaków wnoszą w tym względzie znaczne uzpokojenie.

Pomimo zerwania stosunków dyplomatycznych, polski konsul generalny, p. Rose, pozostał w Berlinie pod opieką ambasady duńskiej, która oficjalnie podjęła się opieki nad obywatelami-Polakami w Niemczech. P. Rose prowadzi w dalszym ciągu

giczną akcją reewakuacyjną jeńców i robotników z ramienia ambasady duńskiej. Bezpośrednio po zerwaniu stosunków nastąpiła silna reakcja ze strony niemieckich władz wojskowych, która się wyraziła w zawieszeniu przez komendantury obozowe czynności delegatów konsulatu polskiego, oraz zatrzymaniu transportów do kraju.

Szczególnie dotkliwie było to pierwsze zarządzenie, gdyż obecność delegatów konsulatu polskiego w obozach wpływała uspokajająco na nastroje jeńców i umożliwiała ujęcie sprawy powrotu w pewne stałe formy organizacyjne oraz uniknięcie fatalnych pomyłek przy segregowaniu jeńców Polaków i Rosjan, których to ostatnich władze niemieckie wysyłały przez Prusy Wschodnie wprost do Rosji. Dzięki energicznej jednak interwencji p. Rosego rozporządzenie to zostało cofnięte i delegaci b. konsulatu polskiego otrzymali ponownie prawo zwiedzania obozów i organizowania powrotu. Dzięki interwencji p. Rosego cofnięty został również rozkaz gdańskich władz wojskowych o przerwaniu ruchu pomiędzy Aleksandrem i Toruniem. Przerwa w komunikacji trwała jedynie od 16 do 21 b. m.

Wywołana wymienionymi powyżej zarządzeniami obawa przymusowego przetrzymywania jeńców i robotników w Niemczech okazała się płonną. Masowy powrót zdemobilizowanych żołnierzy niemieckich z Rosji i konieczność dostarczenia im pracy zmuszają władze niemieckie do możliwie najspieszniejszego odesłania obywateli polskich do kraju, przyczem warunki aprowizacyjne oraz obawa przed agitacją wielkopolską grają również dość znaczną rolę. Tem też tłumaczy się energiczne wystąpienie władz centralnych przeciw pomienionym wyżej zarządzeniom lokalnym i przywrócenie z powrotem ustalonego już trybu reparacji. Zgodnie z tym trybem wszyscy jeńcy koncentrowani są w obozach i stamtąd kolejami wysyłani do Skalmierzy, gdzie urządzony został ogólny obóz koncentracyjny, będący w zawiadywaniu władz polskich; ze Skalmierzy jeńcy i robotnicy odsyłani są kolejno do domów.

Pociągów reewakuacyjnych, zgodnie z umową, powinno być 8 tygodniowo, po 1,500 do 2,000 ludzi każdy. Rzecz prosta, że powroty odbywają się również i innymi drogami, gdyż wielu nie czeka na transporty zorganizowane i wyrusza do kraju na własną rękę, władze zaś niemieckie patrzą na to przez palce. Od połowy stycznia, gdy demobilizacja armii niemieckiej będzie wykończona, władze niemieckie obiecują powiększyć ilość pociągów i według przybliżonego obrachunku reparacja winna się zakończyć z początkiem lutego. Nadmienić należy, że część jeńców, przebywających w obozach zachodnich, pozostała na miejscu (zasadniczo władze niemieckie ewakuowały obozy w głąb Niemiec) i znajduje się obecnie pod opieką wojsk koalicyjnych.

Stan, w jakim jeńcy i robotnicy przesyłani byli do kraju, pozostawiał bardzo dużo do życzenia. Władze niemieckie, szczególnie początkowo, wysyłały jeńców w odzieży letniej, częstokroć bez bieleziny, boso, w wagonach nieopalanym, nie troszcząc się o odpowiednie zaprowadzanie ich podczas podróży. Przy przejściu granicy byli zwykle rewidowani i częstokroć obdzierani literalnie ze wszystkiego. W najgorszym stanie powracali jeńcy Rosjanie, i zdarzały się wypadki, że w przybywających z Niemiec transportach znajdowano skostniałe z głodu i zimna trupy.

Wobec takiego stanu rzeczy Rząd Polski zwrócił się w swoim czasie z protestem do Rządu Niemieckiego, wskazując na niedopuszczalność podobnego traktowania jeńców, i zawiadomił o powyższym Rząd państw koalicyjnych i neutralnych, oraz Tawo Czerwonego Krzyża w Genewie, prosząc o wywarcie na Rząd Niemiecki odpowiedniego nacisku. Obecnie nastąpiło w tym względzie pewne polepszenie, szczególnie w stosunku do jeńców Polaków, gdyż delegaci w obozach zwracają pilną uwagę na zaopatrzenie jeńców w odzież i żywność i w wielu wypadkach interwencja ich odniosła pożądaną skuteczną.

O ile zatem obecny układ stosunków nie ulegnie zasadniczej zmianie, wszelkie obawy co do przymusowego przetrzymywania jeńców i robotników w Niemczech pozabawione są podstawy i przebywanie dotąd poszczególnych obywateli polskich w Niemczech uwarunkowane jest wyłącznie brakiem odpowiedniej ilości środków komunikacyjnych.

Wydział opieki państwowej nad dzieckiem i matką w Ministerstwie Zdrowia Publicznego wysygnował następujące sumy, dla instytucji opiekuńczych:

Radzie Głównej Opiekuńczej Mk. 150,000, Kom. Pracy Kobiet Mk. 16,000, Tow. Opieki nad Dziećmi Mk. 50,000, Kolegium Zboru Ewangelicko-Augsburskiego Mk. 50,000, Komisji Ratowania Dzieci st. m. Warszawy Mk. 45,300, Warsz. Tow. Dobroczyńności Mk. 20,000, Polskiemu Tow. Pomocy Ofiarom Wojny Mk. 4,000, Tow. Przynalisk Niedoli Dziecięcej Mk. 4,000, Tow. Opieki nad Niemowlętami Mk. 10,000, Chrześcijańskiemu Tow. Dobroczyńności w Łodzi Mk. 1250.

Kronika polityczno-społeczna.

Paderewski w Warszawie. Wczoraj o godzinie 10 m. 50 w. przyjechał do Warszawy Ignacy Paderewski z małżonką i delegatem angielskim, pulk. Wade. Wraz z Paderewskim przybył major Iwanowski, jako attaché wojskowy, odkomenderowany przez gen. Hallera. Warszawa witła Paderewskiego entuzjastycznie.

Z Magistratu. Magistrat w sprawie budowy drogi Królewskiej do Wilanowa upoważnił Wydział budownictwa do natchmiastowego zorganizowania i rozpoczęcia robót na sumę 760 tysięcy marek, wyznaczonej na roboty w porozumieniu z komitetem pomocy dla bezrobotnych. Pracownicy na tych robotach nie będą zaliczeni w poczet pracowników miejskich.

Wysygnowano Związkowi miast polskich resztę zapłaconej opłaty członkowskiej od miasta Warszawy w sumie 10,600 marek.

Z kolei wysygnowano 111,368 marek na utrzymanie straży narodowej za czas od 1-go stycznia 1919 roku, z zastrzeżeniem, że nadal straż narodowa nie będzie utrzymywana na koszt miasta.

Upoważniono prezydium Magistratu do zawarcia umowy z dyrektorem teatru Nowości od 1-go stycznia 1919 r. co do używalności rekwizytów teatralnych za cenę 37,500 marek.

Postanowiono wystąpić do Ministerstwa Spraw Wewnętrznych o interwencję w sprawie zmniejszenia racji chleba dla części ludności w celu uchylecia zarządzenia w tej sprawie Ministerstwa Aproprijacji. Co do zniesienia kart chlebowych dla przejeżdżących Magistrat wyraził swą zgodę.

Magistrat postanowił prowadzić Operę do 31-go marca r. b.; wymówić wszystkim pracownikom Opery zajmowane stanowiska w d. 1-ym stycznia od 1-go kwietnia. Niedobór miesięczny wynosił na 100,000 marek. Ministerstwo Kultury i Sztuki przyobiecało subsydjum w sumie 50 tys. marek miesięcznie. Wobec tego Magistrat polecił lawnikowi Luczyńskiemu: podnieść ceny biletów o tyle, aby przewidywany wpływ powiększyć o 20 tys. marek miesięcznie; zniżyć pensje solistów lub zredukować personel. Pozostały niedobór pokryty będzie z kasy miejskiej.

Związek urzędników Magistratu. W sali Magistratu pod przewodnictwem p. B. Jungera odbyło się d. 30 grudnia zebranie urzędników Magistratu w sprawie utworzenia zawodowego związku urzędników zarządu miasta, czego domagali się urzędnicy oddawna, ale okupanci odmawiali legalizacji podobnego związku. Zadaniem związku jest zapewnienie członkom należytego bytu, oraz zaspokajanie zasad solidarności koleżeńskiej, jak również podniesienie poziomu umysłowego i zawodowego. Projekt statutu Związku został przyjęty. Do zarządu Związku wybrani zostali pp.: Biesiekierski M., Giedroyc I., Herbst F., Jabłoński W., Jungier B., Kobylński K., Poljanowski K., Popielawski W. i Strzelecki A. Wybrano również członków do sądu koleżeńskiego i komisji rewizyjnej.

Nowy biskup polski. Stolica apostolska mianowała pralata papięskiego, kanonika kapituły warszawskiej, ks. Adolfa Jelowieckiego biskupem tytularnym loryniejskim i sufraganem diecezji lubelskiej. Nowy biskup urodził się w 1863 r. w Warszawie, do seminarium wstąpił w r. 1887, na kapłana wyświęcony w r. 1890. W r. 1893 został mianowany prefektem gimnazjum w Warszawie, w r. 1899 otrzymał godność szambelana papięskiego. Od roku 1901, aż do chwili dzisiejszej pozostawał na stanowisku proboszcza parafii św. Trójcy na Solcu. W r. 1902 otrzymał godność pralata papięskiego, a przed kilku laty—kanonika kapituły warszawskiej i sędziego-sufragana konsystorza generalnego. Ks. A. Jelowiecki brał także udział w ruchu piśmienniczym, współpracował w „Tygodniku Ilustrowanym”, „Kronice Rodzinnej”, „Przeglądzie Katolickim” i „Wielkiej encyklopedji ilustrowanej”, oraz w „Encyklopedji” ks. Chelmiczkiego.

Zjazd wytw. nawozów sztucznych. W dniu 29 b. m., w lokalu Ministerstwa Przemysłu i Handlu odbył się Zjazd fabrykantów i konsumentów nawozów sztucznych, zwołany z inicjatywy Wydziału Przemysłowego Polskiej Komisji Likwidacyjnej. Przybyli licznie przemysłowcy z Galicji i Królestwa i reprezentacji rolnictwa i handlu. Minister p. Iwanowski wygłosił mowę, w której przyrzekł pełne poparcie zamierzeń Zjazdu ze strony rządu. Z ramienia Ministerstwa Rolnictwa przemawiał st. referent, p. Pietruszczyński. Zjazd ukończył swój bieg, powołując do prezydium posła Makowieckiego (Kraków), na przewodniczącego, pp. Chodkiewicza (Kraków), Kozłowskiego (Warszawa) na zastępcę, a Lewkowskiego (Kraków) na sekretarza. Referaty wygłosili pp. Lewkowskiego „O stanie przemysłu superfosfatowego”, dr. Landau „O przemysle kostnym”, Kozłowski „O tomasówce”, dr. Kosiński „O nawozach azotowych”, dr. Westwalewicz (Kraków) „O zaopatrzeniu przemysłu nawozowego w po-

trzebne surowce” i radny Chodkiewicz (Kraków) „O organizacji, wytwórczości i handlu”. W dyskusji wzięli udział szef sekcji Klamer, pp. Leppert, Lewkiewicz, Libau, Götze, Kozłowski, Kosiński, Lewandowski i inni. Zjazd uchwalił rezolucję, wymagającą od państwa: zabezpieczenia tonażu dla dowozu zamorskich surowców, zawarcia odpowiednich umów handlowych, obniżenia taryfy kolejowej, linarowej pomocy dla przemysłu, wreszcie ustawowego uregulowania produkcji i obrotu handlowego.

TELEGRAMY.

Komunikat sztabu generalnego.

Warszawa, 1 stycznia (PAT). — Pod Lwówem nieprzyjaciel w dalszym ciągu atakował Hołosko Wielkie, Zboiska i Persenkówkę. Ataki odparto z ciężkimi stratami dla Rusinów. Silne ataki nieprzyjaciela na Skańków i Kulparków od strony Sokolnik trwają.

W okolicy Niżankowic pod naciskiem silnych oddziałów ukraińskich grupa pułkownika Dziewickiego cofnęła się na Drozdowice.

Na Podlasiu Biała zajęta została przez wojsko polskie. Wojska niemieckie cofnęły się w kierunku wschodnim.

Na Wołyniu, Szpizu i Orawie sytuacja bez zmiany.

Szef sztabu generalnego.

Paderewski prezydentem Rzeczypospolitej polskiej.

Berlin, 1 stycznia (PAT). — Biuro Wolffa ogłasza: Paderewski w całej swojej podróży uważany jest za prezydenta Republiki polskiej i odpowiednio do tego przyjmowany był w Gdańsku i Poznaniu. Paderewski oznajmił, że Gdańsk zostanie miastem polskim i że wkrótce przyjdzie tam wojsko polskie.

O Śląsk.

Berlin, 1 stycznia (PAT). — We Wrocławiu odbyły się narady nad położeniem Górnego Śląska i w sprawie czesko-słowackiej oraz polskiej. W obrębie wzięli udział: delegat ludowy Landsberg i minister pruski Hirsch. Większość uczestników narady odrzuciła myśl utworzenia osobnej republiki Górnego Śląska. Ogłoszono, że rząd wszystko uczyni, aby zabezpieczyć prowincję śląską. Landsberg oznajmił, że rząd niemiecki na żadnym kongresie pokojowym nie da sobie odebrać niemieckiej własności.

Brygada Gambetty.

Budapeszt, 1 stycznia (PAT). — Wczoraj przybyła do Budapesztu francuska Brygada imienia Gambetty, składająca się z 1500 ludzi i 420 koni. Francuzów powitały władze wojskowe i cywilne. Komendant brygady przybędzie w tych dniach do Budapesztu. Żołnierzy francuskich umieszczono w koszarach Andrassego. Dla oficerów przygotowano pokoje w najlepszych hotelach.

Prusacy opuścili Poznań.

Poznań, 1 stycznia (PAT). — We wtorek w nocy opuścili Poznań 7 pułk grenadierów pruskich, sprawa ostatnich zajęć w Poznaniu; i organizator pochodu, którego uczestnicy zrywali sztandary polskie i koalicyjne. W myśl umowy zawartej z polskim komendantem miasta Prusacy opuścili Poznań z bronią i bagażami, udając się na dworzec kolejowy, skąd wyekspedowano ich w stronę Krzyża.

Wojska niemieckie opuszczają powiat gnieźnieński.

Poznań, 1 stycznia (PAT). — W ubiegły wtorek przybył do Gniezna z Bydgoszczy oddział Heimatechutzu z artylerją i zażądał od żołnierzy polskich wydania broni i zdania się na łaskę i nielaskę. Żołnierze polscy odmówili temu żądaniu, wskutek czego wywiązała się strzelanina. Polacy wyparli w końcu Niemców z miasta i zdobyli wieś Zdzichowe, ujęli Niemców i zdobyli sporo broni. W czasie starcia zginęło 7 Niemców i 3 Polaków. Część artylerji niemieckiej uciekła. Po odparciu napadu zawarto umowę, na mocy której oddziały niemieckie zobowiązały się do 1 stycznia b. opuścić granicę powiatu gnieźnieńskiego.

Napad na koszarę w Kaliszu.

Kalisz, 1 stycznia (PAT). — Nocy ubiegłej uzbrojona gromada usiłowała zawładnąć koszarą gubernaryjską i kadeckimi. W obu wypadkach wojsko odparło napastników.

Paderewski w Łodzi.

Łódź, 1 stycznia (PAT). — Dziś o godz. 7.30 wieczorem nadjechał pociąg, wiozący Paderewskiego, oficera angielskiego i majora polsko-amerykańskiego Iwanowskiego, których powitała zgromadzona na dworcu publiczność gromkimi oklaskami, okrzykami na cześć koalicji i odśpiewaniem roty Konopnickiej. Dworzec był przybrany i udekorowany odświętnie zielenią i chorągiewami koalicyjnymi i polskimi. Paderewskiego oczekiwala delegacja z chorągiewami cechów i stowarzyszeń, duchowieństwo i przedstawiciele wojskowości. Paderewski, który jest niedomagający, na dworzec nie wyszedł. Wobec tego deputacja udała się do wagonu, gdzie imieniem miasta przemówił prezydent Rady miejskiej, Sulowski, następnie wygłosił przemówienie ks. prałat Tymieniewski. Po angielsku przemówił wiceburmistrz Koernbaum, zaś imieniem narodowego związku robotników Woleczyński, b. członek Rady Stanu. Paderewski podziękował w serdecznych słowach za przyjęcie, poczem pułk. Wade i major Iwanowski wyszli do publiczności, która przez cały czas, kiedy pociąg stał na stacji, wznosiła okrzyki: „Niech żyje Anglja, Francja, Wilson“, „Niech żyje Polska“. Pułk. Wade i major Iwanowski dziękowali wzruszeni za owacyjne przyjęcie. Wśród owacyjnych okrzyków pociąg ruszył z miejsca. Paderewski był przy oknie i kłaniał się. Po odjeździe pociągu uformował się pochód wszystkich cechów z chorągiewami i ruszył pod magistrat, śpiewając rotę Konopnickiej.

Paderewski w Kaliszu.

Kalisz, 1 stycznia (PAT). Wczoraj o 8 min. 15 rano przybył tu Ignacy Paderewski z małżonką w towarzystwie pułkownika angielskiego Wade, pułkownika marynarki angielskiej Rawlinga i majora wojsk polsko-amerykańskich Iwanowskiego. Na stacji kolejowej, udekorowanej zielenią i flagami, zgromadzili się celem powitania gości przedstawiciele władz rządowych i samorządowych. Na peronie ustawiła się też kompania honorowa z orkiestrą. Paderewski wysiadł z wagonu i przemówił krótko do zebranych, dziękując im za zgotowane mu przyjęcie. Następnie wyszedł z wagonu pułkownik angielski Wade, którego zebrani entuzjastycznie powitali. Pułkownik Wade przeszedł przed frontem kompanii honorowej, poczem udał się w towarzystwie oficera polskiego powozem do miasta celem zwiedzenia go. Powóz wiozący pułkownika otaczali ulani II pułku. Od rogatek miejskich towarzyszyła Anglikowi straż pożarna z orkiestrą. Zebrane po drodze tłumy publiczności witały pułkownika Wadego nie milknącymi oklaskami. Państwo Paderewscy przez cały czas pozostali w wagonie.

Zamachy na wojsko.

Lublin, 2 stycznia (PAT). — „Ziemia Lubelska“ donosi: Dnia 29 grudnia r. u. w Aleksandrowie w powiecie biłgorajskim ludność miejscowa w liczbie 100 uzbrojonych napadła niespodziewanie na posterunek żandarmerji, złożony z wachmistrza i 5 żandarmów. Ofiarą napadu padło 4 żandarmów, z których jeden zginął a 3 zostało zranionych. Dwom żandarmom udało się zbiec bez szwanku i zawiadomić o napadzie zarząd żandarmerji w Biłgoraju. Do Aleksandrowa wysłano natychmiast oddział żandarmerji, celem przywrócenia porządku i poścignięcia winnych do odpowiedzialności.

Lublin, 2 stycznia (PAT). — „Ziemia Lubelska“ donosi: Dnia 30 grudnia r. u. patrol milicji ludowej, złożony z wachmistrza i 3 milicjantów w Brzeźnicy Książęcej, napadnięty został przez 28 uzbrojonych mieszkańców miejscowych i rozbrojony.

Rosyjski komunikat wojenny.

Moskwa, 2 stycznia (PAT). — Radiowiestnik. W kierunku Rewla wojska nasze posunęły się naprzód na linii Lokska-Kolk-Poponowiki. Po ciężkiej walce zdobyliśmy 2 wsie w odległości 20 wiorst od Weisensteina. Nieprzyjaciel ucieka. W kierunku Ryzgi wzięliśmy stację Ramockoje 15 wiorst od Wenedu. Na prawym brzegu Dżwiny zajęliśmy stację Romarshof na północ od Jakobstadu. Zachodni front. Na linii drogi żelaznej Świeciany-Poniewież zajęliśmy stację Ucjany. Front południowy. Wojska nasze atakują w dalszym ciągu. Zajęliśmy rejon Haguny. Chociaż

tej, przyczem zdobyto kulomioty, karabiny i amunicję. Wzięto 240 jeńców. Na wschód od Bobrowa zajęliśmy wieś Nikolski, wzięliśmy jeńców, 4 armaty, 2 kulomioty i tabory. Na północnym wschodzie zajęliśmy Sorchowkę. W rejonie Nowochopierska nieprzyjaciel zajął stację Kałmyki. Na północ od Urjuki trwa zacięta walka. W kamieszyńskim rejonie wzięliśmy Tarasów i Greczykę. 30 wiorst na południe od krasnego jaru, prztem wzięliśmy jeńców. 60 wiorst na północ-zachód od Kamyszyny zajęliśmy Korobkowsk. W carycyńskim rejonie nieprzyjaciel przeważającymi siłami zmusił nasze wojska do cofnięcia się na linię: Iwanowka, Bużulskie-Płowce. Bitwa trwa.

Front wschodni. W kierunku Orenburga zajęliśmy Przeobrażenie, Rodeczynę, dotarliśmy do rzeki Urszet, 40 wiorst na wschód od Stortlamaki. W kierunku Ufy zajęliśmy cały szereg wsi, 20 wiorst na północ-zachód od Ufy. Na północy na lewym brzegu Białej zajęliśmy kilka wsi na południe od Bierska.

Propaganda.

Kijów, 2 stycznia (PAT). — Ukraińskie biuro Prasy donosi: Robotnicy w Kijowie rozpoczęli wybory od sowietów. W oswobodzonych częściach Białej Rusi, zaprowadzono z powrotem władzę sowietów przy czynnym udziale ludu białoruskiego. Włoszcjanie bardzo się interesują naszą propagandą.

Ostatnia poczta.

Niemieckie Zagłębia węglowe.

Pan W. J. Sollwas w liście otwartym do wydawcy „Timesa“ pisze, co następuje: „Nasz węgiel jest jedynym źródłem energii, jakim rozporządzamy; ilość jest ściśle ograniczoną, i to, co konsumujemy, nie może być zastąpione. Na nieoścześnie, wyspy te są daleko mniej szczerze zaopatrzone w ten cenny materiał, niż inne terytoria, a zwłaszcza Niemcy. Geologowie niemieccy, jak Frytz, Fesch, wykazują, że Niemcy rozporządzają najbogatszymi pokładami węgla w Europie. Zagłębia węglowe Saarbrück, Aix-le-Chapelle i westfalskie wyczerpią się w 400 lub 500 lat później od naszych, a śląskie nawet w jakie 700 lub 800. Pomimo tego, że nasz zapas węgla jest stosunkowo mały, nasza roczna produkcja jest największa na świecie. Wrazie rozszerzenia produkcji, wyczerpanie naszych kopalni będzie przyspieszone. W ten sposób paraliż naszego przemysłu i upadek naszego handlu oceanicznego stanie się rzeczywistością. W dodatku nie możemy liczyć na pomoc naszych kolonji, ponieważ żadna z nich nie jest w stanie dostarczyć nam odpowiedniej ilości węgla“.

W konkluzji autor domaga się, aby Niemcy nie tylko zwróciły cały zapas węgla, zużyty przez nie w krajach okupowanych, ale dokonały wypłaty indemnizacji wojennej w naturze, t. j., dostarczając przez szereg lat węgiel na potrzeby przemysłu.

Przyszłość Szlezwię.

„Politiken“ zamieszcza interview p. Möllera z lordem Northcliffem. Lord Northcliff powiedział, co następuje: „Uważam, że krzywdą, wyrządzoną w 1864 r., musi być naprawiona możliwie szybko. W artykule moim zajęłem stanowisko, że ludność Szlezwięgu ma prawo do samookreślenia się. Zgodnie z moimi informacjami, duńska opinja publiczna zachowuje się z wielką rezerwą wobec tej sprawy, nie chcąc wytwarzać nowych i zbytecznych powikłań dla kraju, nie uprzedzając decyzji konferencji pokojowej. Jestem pewien, że Danja może liczyć na odkupienie północnego Szlezwięgu i na zupełne uwzględnienie duńskich postulatów narodowych w okręgach centralnego Szlezwięgu.“

Przyjaźń anglo-amerykańska.

Eks-prezydent Stanów Zjednoczonych Roosevelt, pisząc do pułkownika George Haven Putnam, omawia sprawę Ligi Narodów, mówiących po-angielsku. „Naszym najpierwszym obowiązkiem, jako członków rodziny narodów, jest utrzymanie pokoju na całym świecie przez niedopuszczenie do zakłócenia pokoju między nami. Nie widzę powodu, dla którego po obu stronach Atlantyku nie zaplanował pokój taki, jaki istnieje pomiędzy nami od stulecia

po obu stronach Wielkich Jezior. Ja sądzę, że flota angielska jest najlepszym narzędziem pokoju na świecie. Sądzę, że nie potrzebujemy budować floty, która by z nią rywalizowała, wystarczy nam, jeżeli mieć będziemy drugą flotę. Oprócz tego sądzę; że nadszedł czas, kiedy Stany Zjednoczone z imperjum angielskim mogą porozumieć się co do powszechnych traktatów rozjemczych.“

Helferich Redivivus.

Oslawiony były wice-kanclerz Rzeszy, dr. Helferich, oświadczył po długim milczeniu, wywołanem zupełnie przezeń nieprzewidzianym biegiem wypadków w Rzeszy, na jednym z zebrań niemieckiej partji ludowej (dawniej nacjonal-liberalowie), że konieczną jest walka przeciw socjalistom wszystkich odcieni. Przeszukiwanie archiwów, by znaleźć dowody na winę Nienniec, jest strasliwym zaślepieniem i niemądrością polityczną. Z doświadczenia osobistego zapewniał, że wypowiedzenie wojny od czuł Wilhelm II niezmiernie przykro i poprzez cały przeciąg też starał się o uzyskanie pokoju. Niestety, nawet po najświetniejszych zwycięstwach niemieckiego oręża nie możnaby było osiągnąć warunków na status quo ante. Zakończył mowę swą twierdzeniem, że zbyt rychło stracono nadzieję, iż rewolucja jest śmiercią dla Rzeszy.

REPERTUAR TEATRÓW WARSZAWSKICH.

Teatr Wielki. Dziś „Faust“, jutro „Aida“.
Teatr Rozmaitości. Dziś i jutro — „Rycerz z Iabędziem“.
Teatr Polski. Dziś i jutro „Pani Chorożyna“.
Teatr Mały. Dziś i jutro „Rzeczywistość“.
Teatr Letni. Dziś i jutro „Chrzest wojenny“.
Teatr Nowości. Dziś „Ewa“.
Teatr Praski. Dziś „Zonaty kawaler“.
Teatr Powszechny. Dziś i jutro „Ogniem i mieczem“.
Teatr im. Staszica. Dziś „Polska krew“ i „Leguni fi-luc“.

Od Wydawnictwa.

Warunki przedpłaty

„Monitora Polskiego“
na rok 1919

w Warszawie i w kraju:

rocznie 36 marek, półrocznie 18 mk., kwartalnie 9 mk., miesięcznie 3 marki.

Za granicą:

rocznie 48 marek, półrocznie 24 mk., kwartalnie 12 mk., miesięcznie 4 marki.

Magistrat m. st. Warszawy

podaje do wiadomości, że istniejący przy wydziale prawnym Urząd pojednawczy z dniem 1 stycznia został skasowany.

O wszelkie informacje, dotyczące się spraw załatwionych w Urzędzie pojednawczym mogą się zgłaszać osoby zainteresowane do wydziału prawnego Magistratu (Senatorska № 14), 296

Niniejszem unieważnia się wystawione i skradzione w r. 1912 dwa weksle in blanco na rbl. 400 i na rbl. 600. Podpisane: Roman Hetner. Jan Kleszczyński — Wł. ska 17 m 12 297

Niniejszem unieważnia się plenipotencję, wydaną w r. 1918 przez Stanisława Szyprowskiego panu B. Kłociewiczowi, obrocy sądowemu. 295

Zgubiono portfel-teczkę z dokumentami na imię Konstancji Zaleskiej. Łaskawego znalazcę uprasza się o oddiesienie za nagrodą na Prosta 12 m. 6. 294



MINISTERSTWO SKARBU.

W wykonaniu dekretu Rady Regencyjnej Królestwa Polskiego z dn. 30-go października 1918 r. oraz uchwały Rady Ministrów z dn. 3 listopada 1918 r. Ministerstwo Skarbu ogłasza niniejszem emisję krótkoterminowych zobowiązań skarbowych (asygnat) 1918 r. na warunkach następujących:

1. Krótkoterminowe zobowiązania skarbowe (asygnaty) 1918 r. zabezpieczają się całym majątkiem Państwa Polskiego i wszystkimi jego dochodami.
2. Ministerstwo Skarbu wypuszcza wspomniane asygnaty w odcinkach po 500, 1000, 5000, 10000 mk. polskich względnie koron a. w.
3. Asygnaty będą oprocentowane w stosunku 5⁰/₁₀₀ rocznie, przyczem procent będzie wypłacony nabywcom za rok z góry przez potrącenie go z ceny sprzedażnej z odpowiedniem dyskontem w zależności od daty nabycia.
4. W dniu 1 listopada 1919 r. Skarb Polski wycofa asygnaty w drodze wykupu w walucie, w której asygnaty wydane zostały, lub, wrazie przejścia Państwa Polskiego do nowej waluty,—w nowej walucie polskiej podług kursu, który obowiązywać będzie dla konwersji wszelkich zobowiązań płatniczych.

Zapisy na wspomniane asygnaty przyjmują, począwszy od dn. 5 listopada 1918 r., poniżej wyszczególnione banki w swych instytucjach centralnych i oddziałach:

Bank Handlowy w Warszawie	ku Przemysłowemu w Lublinie i w Dąbro-	Zamojskie Ziemiańskie Towarzystwo Wzajem-
Bank Dyskontowy Warszawski	wie Górniczej	nego Kredytu
Bank Zachodni w Warszawie	Włocławskie Towarzystwo Wzajemnego Kredytu	Żyrardowskie Towarzystwo Wzajemnego Kre-
Bank Przemysłowy Warszawski	Kieleckie " " "	dytu
Bank Związku Spółek Zarobkowych w Pozna-	Drugie Radomskie " " "	Kasa Pożyczkowa Przemysłowców Łomżyńskich
niu, filja Warszawska	Płockie " " "	Bank Krajowy we Lwowie
Bank Ziemiański w Warszawie	Kaliskie " " "	Bank Przemysłowy we Lwowie
Bank Właścicieli Nieruchomości w Warszawie	Siedleckie " " "	Galicyski Bank Hipoteczny we Lwowie
Bank Towarzystw Spółdzielczych w Warszawie	Piotrkowskie " " "	Galicyski Ziemski Bank Kredytowy we Lwowie
Bank Kredytowy w Warszawie	Ciechanowskie " " "	Bank Kupiecki we Lwowie
Warszawskie Towarzystwo Wzajemnego Kredytu	Dąbrowskie " " "	Bank Zaliczkowy we Lwowie
Związek Ziemian	Konińskie " " "	Akcyjny Bank Związkowy we Lwowie
Kasa Pożyczkowa Przemysłowców Warszawskich	Krasnystawskie " " "	Bank Związku Ziemian we Lwowie
Polska Krajowa Kasa Pożyczkowa	Łaskie " " "	Bank Galicyjski dla Handlu i Przemysłu w Kra-
Dom Bankowy S. Natanson i S-wie w Warszawie	Łęczyckie " " "	kwowie
" " Adam Piędzicki " "	Łowickie " " "	Bank Oszczędnościowy w Krakowie
" " D. Szereszowski " "	Łukowskie " " "	Towarzystwo Kredytowe Ziemskie
" " A. Peretz i S-ka " "	Miechowskie " " "	" " Miejskie Warszawskie
Bank Handlowy w Łodzi	Mławskie " " "	" " " Łódzkie
Bank Kupiecki Łódzki	Noworadomskie " " "	" " " Kaliskie
Towarzystwo Wzajemnego Kredytu Przemys-	Olkuskie " " "	" " " Piotrkowskie
łowców Łódzkich	Ostrowieckie " " "	" " " Kieleckie
Bank Ziemi Polskiej w Lublinie	Pabjanickie " " "	" " " Lubelskie
Kasa Pożyczkowa Przemysłowców Lubelskich	Płońskie " " "	" " " Płockie
Lubelskie Towarzystwo Wzajemnego Kredytu	" Ziemiańskie Towarzystwo Wzajemne-	" " " Siedleckie
Galicyski Ziemski Bank Kredytowy, filja w Lu-	go Kredytu	" " " Suwalskie
blinie	Siemradzkie Towarzystwo Wzajemnego Kredytu	" " " Łomżyńskie
Wspólna Reprezentacja Banku Krajowego i Ban-	Wieluńskie " " "	